

Myślał, że rośnie mu brzuch piwny, a był poważnie chory...

2018-12-03

Źródło Rmf24.pl

[onkologia nowotwory](#)

47-letni mieszkaniec Kalifornii przez kilka lat przybierał na wadze, mimo że przeszedł na dietę i nie pił alkoholu. W końcu okazało się, że ma guza żołądka.

Dwa lata temu Hector Hernandez zdał sobie sprawę, że przybiera na wadze, a jego żołądek jest coraz bardziej wysunięty. 47-latek sądził, że jest to spowodowane wiekiem. Przyjaciele mężczyzny żartowali, że rośnie mu „brzuch piwny”, chociaż sam Hernandez przyznawał, że nie pije alkoholu.

Mieszkaniec Kalifornii postanowił zadbać o swoją formę. Zaczął zwracać uwagę na to, co je, oraz regularnie ćwiczył. Po kilku miesiącach zauważył, że jego brzuch staje się coraz większy, a ramiona i reszta ciała coraz chudsze. Wtedy postanowił odwiedzić lekarza. Badania wykazały, że Hernandez ma w brzuchu ponad 30-kilogramowy guz rakowy, mięsak w przestrzeni zaotrzewnowej.

Lekarze natychmiast zdecydowali się na operację i usunęli nowotwór. Tuż po zabiegu waga Hectora spadła o ponad 40 kilogramów. Teraz 47-latek musi co kilka miesięcy stawiać się na rutynowe kontrole do szpitala. Jak sam zauważa, po zabiegu zniknęło wiele jego problemów zdrowotnych. „Nie mam już cukrzycy i wysokiego ciśnienia” – mówi Hernandez. (Rmf24.pl)